

Sygn. akt III Ca 1791/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Henryk Brzyżkiewicz

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

SR del. Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa O. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 20 sierpnia 2014 r., sygn. akt VIII C 469/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a) w punkcie 1 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) w miejsce kwoty 4 500 zł;

b) w punkcie 3 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 945,75 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści pięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 975 zł (dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1791/14

UZASADNIENIE

Małoletni powód O. P. reprezentowany przez matkę R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2012r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką powód doznał w związku ze śmiercią dziadka w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 czerwca 2011r. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność do kwoty 3.000 zł.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Zabrze w punkcie 1 zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. P. kwotę 4500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2012r.; w punkcie 2 w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1104 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że w dniu 28 czerwca 2011 r. w miejscowości S. miał miejsce wypadek drogowy w wyniku którego śmierć poniósł dziadek powoda A. M.. R. S. nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym najechał na unieruchomiony i prawidłowo oznakowany z powodu awarii samochód ciężarowy marki M. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku czego śmierć poniósł dziadek powoda A. M.. Prowadzący pojazd R. S. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć A. M.. Powód jest osobą małoletnią, mieszka razem z rodzicami, siostrą oraz siostrą matki

i utrzymują się z pensji ojca powoda, która wynosi ok. 1.800 zł. Dziadek regularnie pomagał rodzinie powoda finansowo poprzez zakup leków, ubrań oraz żywności. Kupował również powodowi zabawki. Dziadek powoda przebywał w domu nieregularnie, z powodu charakteru swojej działalności zawodowej. Pracował dorywczo, zajmował się handlem węglem co wymagało od niego kilkudniowych wyjazdów co jakiś czas. Powód miał bardzo dobre kontakty z dziadkiem. Zamieszkiwał z nim wraz z rodziną oraz często spędzał czas wspólnie z dziadkiem. Dziadek często woził powoda np. do lekarza czy do przedszkola oraz zabierał go na wycieczki i spacer. Powód źle zniósł śmierć dziadka, zrobił się nerwowy i drażliwy, zaczął moczyć się w nocy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych w uzasadnieniu dokumentów oraz zeznań świadków, które w sposób należyty przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo w części za uzasadnione. Bezsprzeczne było to, że dziadek powoda zginął w wypadku spowodowanym przez kierowcę, który posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zasady odpowiedzialności cywilnej użytkowników pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepisy tej ustawy regulują ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jako ubezpieczenie obowiązkowe (art. 4 pkt. 1 ustawy). Jak wynika z art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa natomiast art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub zasadzie ryzyka. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 lutego 2006 r. wydanym w składzie siedmiu sędziów (III CZP 91/05, LEX nr 180669) odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Wynika z tego, że powód może dochodzić od pozwanego zakładu ubezpieczeń również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawą prawną żądania powoda jest art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazuje

się, że uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia może być także następstwem działań bezpośrednio skierowanych przeciwko innemu podmiotowi. Pośrednio poszkodowanymi mogą być zwłaszcza świadkowie zdarzenia lub osoby bliskie, które doznały wstrząsu psychicznego, a także podmioty poszkodowane przez sytuację, w jakiej znalazł się bezpośrednio poszkodowany przez uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Jeżeli bezpośrednio poszkodowany nie zmarł wskutek odniesionych obrażeń, dochodzenie jakichkolwiek roszczeń możliwe jest wyłącznie na podstawie przepisów art. 444 - 445 i 448 k.c., a więc wymaga wykazania, że żądający kompensaty należy do kręgu osób bezpośrednio poszkodowanych. Natomiast w razie śmierci poszkodowanego wszelkie dopuszczalne roszczenia kompensacyjne wskazuje ustawodawca w art. 446 k.c., w sposób szczególny określając reguły naprawienia szkody. Mają one charakter odszkodowawczy. Art. 446 k.c. określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego. Zobowiązany do naprawienia szkody jest podmiot, który według reguł określonych dla danego zdarzenia szkodzącego ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji, śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Natomiast do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane: 1) osoby, które poniosły koszty leczenia i pogrzebu zmarłego; 2) osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny; 3) osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania; 4) najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Niewątpliwie zatem powód należy do kręgu podmiotów uprawnionych, gdyż zmarły stale i dobrowolnie dostarczał mu środków utrzymania, a ponadto powód należy do grona najbliższych członków rodziny zmarłego. Przesłanki i zakres ich roszczeń są zróżnicowane. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c. Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Ustawodawca nie wskazuje jakimi kryteriami ma kierować się Sąd przyznając zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. i w tym zakresie zdaniem Sądu można kierować się poglądami doktryny i orzecznictwa wypracowanymi na gruncie art. 445 k.c. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te już doznane, jak i te do których może dojść w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez powoda. Przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Ustawodawca zaniechał wskazania w art. 445 § 1 k.c. kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną ("suma odpowiednia") pozostawił je uznaniu sądów. Zadośćuczynienia nie można traktować jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Ma ono służyć jedynie pewnej kompensacie doznanej krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006 r., I ACa 161/06, LEX nr 278433). W wyroku z dnia 8 lutego 2006 r. (I ACa 1131/05, LEX nr 194522) Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał natomiast, że zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r. (IV CSK 99/05, LEX nr 198509) wskazano, że kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy. W orzecznictwie wskazuje się również, że uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji. Odpowiednia suma w rozumieniu omawianego przepisu nie oznacza jednak sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie

odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd uznał roszczenie powoda za w części uzasadnione. Bezspornym jest, że powód na skutek śmierci dziadka doznał krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych, których doznał. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego śmierć dziadka wywarła na nim głęboki wpływ. Powód na skutek wypadku często płakał, wydarzenie miało duży wpływ na codzienną egzystencję powoda. Oczywistym w ocenie Sądu jest to, że dziadek wspierał powoda finansowo oraz uczestniczył aktywnie w procesie wychowania powoda. Utrata wsparcia finansowego i codziennej obecności dziadka w życiu powoda również wpłynęła na poczucie krzywdy powoda.

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W wyroku z dnia 9 lutego 2000r. (III CKN 582/98 publ. LEX nr 52776) Sąd Najwyższy stwierdził, iż krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 20.000 zł nie jest w pełni uzasadnione. Powód jest dzieckiem, jego ośrodek życiowy jest skoncentrowany na rodzicach i rodzeństwie. Wprawdzie dziadek powoda służył mu wsparciem emocjonalnym i finansowym, ale powód nie został w wyniku jego śmierci osobą samotną, czy też niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Łącznie z już wypłaconym zadośćuczynieniem powód otrzymał zadośćuczynienie w kwocie 7.500 zł, która jest już kwotą ekonomicznie odczuwalną i w pewnym zakresie pozwoli powodowi wynagrodzić cierpienie związane z utratą dziadka. Otrzymana kwota stanowi 2 - krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto, które w I kwartale 2014 r. wyniosło 3.895,31 zł. Przyznając zadośćuczynienie za śmierć dziadka powoda Sąd miał również na uwadze wysokość zadośćuczynień przyznawanych za uszczerbki na zdrowiu. Biorąc pod uwagę powyższe należało orzec jak w pkt 1 wyroku i zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.500 zł, natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalić jak w pkt

2 sentencji.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd kierował się normą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu 2w zakresie kwoty 7.500zł, tytułem zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21.11.2012r. Zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania tj. art.233§1 k.p.c. poprzez błędną przekonanie, iż materiał dowodowy w sprawie pozwala na uznanie, iż zasadną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 4.500zł ponad wypłaconą przez pozwanego kwotę 3.000zł, podczas gdy zasadną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 15.000zł, prawa materialnego tj.art.446§4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przekonaniu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda będzie kwota 7.500zł, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że odpowiednią kwotą byłaby kwota 15.000zł. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 7.500zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 listopada 2012r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od niego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na poparcie swojego stanowiska przedstawiając stosowną argumentację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda uznana została w zasadniczej części za zasadną. Przy czym zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, co do zasady, należy uznać za trafny. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy zmienił pierwotne rozstrzygnięcie, uznając wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia za istotnie zaniżoną w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy, skutkiem czego była również korekta tego wyroku w zakresie kosztów procesu. W tym zakresie zarzuty powódki dotyczące naruszenia prawa materialnego i procesowego Sąd Okręgowy uznał za zasadne.

Sąd Okręgowy generalnie podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając iż nie ma potrzeby ich szczegółowego ponownego przytaczania, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zasadniczo wnioski tego Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w niej. Przy czym Sąd Okręgowy nie podziela wniosków Sądu meriti w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia powodowi, uznając, przyjętą kwotę przez ten Sąd, w okolicznościach sprawy za rażąco niską. Tym samym za zasadny należał uznać zarzut naruszenia przez Sąd regulacji art.233§1 k.p.c.

Z kolei przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego apelacja powódki skierowana przeciwko części wyroku, zarzucała mu nieuzasadnione zaniżenie przyznanego powodce zadośćuczynienia, zatem naruszenie art.446§4 k.c. Sąd Okręgowy uważa, iż pierwotne żądanie powoda zasądzenia kwoty 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dziadka, w wypadku komunikacyjnym, było umiarkowane i winno zostać uwzględnione w zasadniczej części, w ocenie Sądu Okręgowego do wysokości 15.000zł. W konsekwencji zmiana ta winna dotyczyć również zmiany zasądzonych kosztów postępowania, które winny zostać rozliczone stosunkowo. Sąd Okręgowy uznał trafność powyższego zarzutu podniesionego w apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 446 §4 k.c. należy mieć na uwadze dorobek doktryny i judykatury dotyczący regulacji art. 445 § 1 k.c. Stwierdzić zatem należało, że stosownie do treści tej normy suma przyznana poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia powinna być odpowiednia. Ustawa nie zawiera jednak postanowień co do tego jakie czynniki Sąd powinien wziąć pod uwagę ustalając jej wysokość. Ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, z istoty należy zatem do swobodnego uznania sędziowskiego (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99). Jednocześnie suma ta nie może być jednak dowolna, lecz oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, zaś zasadniczą przesłanką przy jego określaniu jest stopień natężenia krzywdy, a poza tym inne czynniki jak na przykład wiek, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozy na przyszłość, zmiany w sytuacji życiowej poszkodowanego przed i po wypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007/1/11). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dostrzegł konieczność skorygowania wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia uznając, iż w zaistniałych okolicznościach sprawy jest ona zbyt niska.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że odpowiednim i dostatecznym zaspokojeniem roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia będzie dodatkowo kwota 4.500zł, poza już wypłaconą jemu kwotą 3.000zł, czyli łącznie kwota 7.500zł. W ocenie Sądu Odwoławczego kwota ta była zbyt niska, by w sposób wymierny zadośćuczynić krzywdzie doznanej przez powoda, a wyrażającej się w cierpieniach psychicznych, których doznał. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego śmierć dziadka wywarła na niego głęboki wpływ. Powód na skutek wypadku często płakał, wydarzenie miało duży wpływ na codzienną egzystencję powoda. Bezsprzecznie dziadek także wspierał powoda finansowo oraz uczestniczył aktywnie w procesie jego wychowania. Utrata wsparcia finansowego i codziennej obecności dziadka w życiu powoda również wpłynęła na poczucie krzywdy powoda. Należy podkreślić, iż dziadek powoda w chwili śmierci miał tylko pięćdziesiąt lat, zatem należy sądzić, iż gdyby nie zaistniał wypadek, to jeszcze wiele lat wspólnego życia byłoby udziałem powoda i jego dziadka. Małoletnia powód zatem nie tylko w związku

ze śmiercią osoby mu bliskiej przeżył traumatyczne przeżycie, także poniósł niepowetowaną stratę na przyszłość w związku z tym zdarzeniem. Niewątpliwie w przyszłości nie będzie mógł cieszyć się obecnością dziadka w jego życiu, liczyć na jego wsparcie i pomoc. Cały czas będzie zatem w przyszłości odczuwał poczucie osamotnienia i niemożności korzystania z kontaktów z dziadkiem. Zatem wobec śmierci dziadka powód doznał bardzo dotkliwej krzywdy w istocie nie do naprawienia czy też wyrównania. Równocześnie zadośćuczynienie pieniężne jest jedynie surogatem, bo tego rodzaju krzywdy nie da się naprawić. Stąd, po myśli wskazanego art. 446 §4 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą dla zaspokojenia roszczenia powoda będzie kwota dodatkowo 15.000 zł, w miejsce 4.500zł.

Sąd Okręgowy w tym zakresie podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wskazane w treści wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie IV CSK 99/05 (zob. LEX nr 198509), że w przypadku szkody niemajątkowej „sąd dysponuje [...] większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia”. Z kolei „kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy” i te właśnie elementy, w szczególności rodzaj naruszonego dobra, nieodwracalność zaistniałych skutków, długotrwałość i intensywność ujemnych cierpień psychicznych zaistniałych po stronie powoda, który jest małym dzieckiem, nie potrafiącym do końca zrozumieć zaistniałej sytuacji i pogodzić się z krzywdą jak go spotkała, a także rodzaj i stopień komplikacji jakie zaistniały w życiu osobistym powoda w postaci braku wsparcia przez dziadka jego rodziców w opiece nad nim i braku wsparcia finansowego po tym zdarzeniu, szczegółowo wykazane i udowodnione w toku procesu, uzasadniły potrzebę zwiększenia kwoty zadośćuczynienia do sumy 15.000 zł.

Niniejsza zmiana nie mogła także pozostać bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu w zakresie kosztów postępowania, bowiem w wyniku dokonanej zmiany przez Sąd Okręgowy i zasądzenia dochodzonej pozewem kwoty 15.000 zł powód uległ jedynie w 25% swojego żądania. W takiej sytuacji przy przyjęciu, iż pozwany sprawę przegrał w 75%, a powód w 25%, przy przyjęciu, iż łączna kwota kosztów przed Sądem pierwszej instancji była to kwota 5.817zł (opłata od pozwu 1000zł, 2 x po 2.400zł tytułem wynagrodzenie pełnomocników obu stron, 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa), to pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.945,75zł tytułem zwrotu kosztów procesu w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z § 2.1 i 2, § 6.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr. 163, poz. 1348 z póź. zm.)

Wobec przedstawionej powyżej argumentacji, z mocy art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy jak w sentencji wyroku, równocześnie dalej idące żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia oddalił jako niezasadne i wygórowane po myśli art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy o kosztach postępowania odwoławczego orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§1k.p.c. oraz w oparciu o § 2.1 i 2, § 6.4 i §12.1.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr.163, poz. 1348 z póź. zm.) obciążając nimi w całości pozwanego.

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Henryk Brzykiewicz SSO Barbara Braziewicz